

M E R K U R I U S Z

KLUBU POLSKIEGO – nr 7/2008

Notka wstępna

Drugą połowę roku 2008 rozpoczęliśmy przerwą wakacyjną. Lato już za nami, mamy nadzieję, że przedłuży się w babie lato. W okresie wolnym od działalności Klubu Polskiego spotykaliśmy się na programach kulturalnych organizowanych przez Instytut Polski czy Ambasadę RP. Zeszło się ich kilka i to znaczących.

3 września złożyliśmy albo mogliśmy złożyć gratulacje Eli Grosse z okazji trochę posuniętego wernisazu jej prac artystycznych wystawianych w historycznych salkach Instytutu Polskiego.

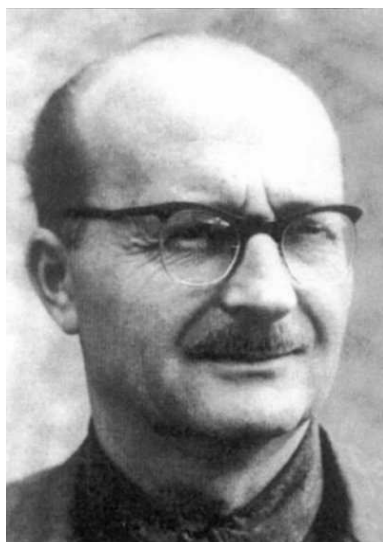
7 września odbył się koncert In memoriam Ryszard Siwiec w sali koncertowej Rudolfinum. Muszę przyznać, że dopiero na sali dowiedziałem się kto był Ryszard Siwiec i jak długo można ukrywać wydarzenie, świadkami którego były tysiące ludzi.

17 września, w rocznicę napaści wojsk radzieckich na Polskę w roku 1939, w kinie LUCERNA odbyła się premiera filmu Andrzeja Wajdy „Katyń“. O wydarzeniach związanych z nazwą tej miejscowości na Ukrainie wiemy już teraz dosyć dużo. Film jednak w sposób wstrząsający w swej prostocie scen bez teatralnie dramatycznych scen rozpaczy, bez gwałtownych wykrzyków bóleści – końcowe sceny stracenia oficerów polskich przebiegają prawie że w milczeniu, któremu towarzyszy tylko trzask wystrzałów i łomot padających ciał – porusza sumienie i uczucia. Nasuwa się pytanie, co robi z człowieka maszynę do zabijania i to w masowych rozmiarach.

Z tej radoszej strony życia przedstawił świat w swym koncercie Stanisław Sojka, który zagaił cykl programów Dni Warszawy w Pradze. Koncert odbył się 23 września w Teatrze Dejwickim i był ucztą muzyki i słowa, bo połowę tekstów koncertu tworzyły wiersze pióra Szymborskiej, Miłosza, Szekspira..

Życzę nam wszystkim by i dzisiaj, 27 września, na naszym tradycyjnym ognisku, panowała atmosfera życzliwości i żebyśmy zaliczyli tych parę chwil do tych udanych. Równocześnie zapraszam do prezentacji własnej twórczości – dzisiaj przykład daje pan Krzysztof Jaxa – Rożen.

Władysław Adamiec



Ryszard Siwiec (ur. 7 marca 1909 w Dębicy, zm. 12 września 1968 w Warszawie) - żołnierz AK, filozof, księgowy z Przemyśla. Protestując przeciwko inwazji na Czechosłowację dokonał 8 września 1968 samospalenia w czasie ogólnokrajowych dożynek na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie w obecności szefów partii, dyplomatów i 100 tysięcy widzów.

Z wykształcenia filozof - absolwent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, żołnierz Armii Krajowej, po wojnie odmówił pracy w szkolnictwie nie chcąc uczestniczyć w komunistycznej indoktrynacji młodzieży. Podjął pracę jako księgowy, dorabiając hodowlą kur i uprawą ogrodu. Miał pięcioro dzieci.

Przez lata na prywatnej maszynie pisał i powielał ulotki podpisując je *Jan Polak*. Agresja na Czechosłowację z udziałem wojsk polskich przekonała go, że należy wstrząsnąć sumieniem rodaków. Formę samospalenia wybrał prawdopodobnie pod wpływem podobnych samospaleń mnichów buddyjskich, protestujących wówczas przeciwko wojnie w Wietnamie. Przed wyjazdem na dożynki do Warszawy sporządził testament oraz nagrał na taśmę magnetofonową antykomunistyczne przesłanie. Kończyły je słowa:

Ludzie, w których może jeszcze tkwi iskierka ludzkości, uczuć ludzkich, opamiętajcie się! Usłyszcie mój krzyk, krzyk szarego, zwyczajnego człowieka, syna narodu, który własną i cudzą wolność ukochał ponad wszystko, ponad własne życie, opamiętajcie się! Jeszcze nie jest za późno!

Jadąc do Warszawy pociągiem napisał list pożegnalny do żony, po akcie samospalenia przechwycony na poczcie przez Służbę Bezpieczeństwa, w konsekwencji czego dotarł do niej dopiero po 22 latach.

Kochana Marysiu, nie płacz. Szkada sił, a będą ci potrzebne. Jestem pewny, że to dla tej chwili żyłem 60 lat. Wybacz, nie można było inaczej. Po to, żeby nie zginęła prawda, człowieczeństwo, wolność ginę, a to mniejsze zło niż śmierć milionów. Nie przyjeżdżaj do Warszawy. Mnie już nikt nic nie pomoże. Dojeżdżamy do Warszawy, pisze w pociągu, dlatego krzywo. Jest mi tak dobrze, czuję spokój wewnętrzny jak nigdy w życiu.

Zanim oblał się rozpuszczalnikiem, rozrzucił w tłum ulotki z protestacyjnym apelem. Płonąc, krzychał *Protestuję* i nie pozwalał gasić płomieni. Zmarł po 4 dniach w Szpitalu Praskim w wyniku odniesionych oparzeń (ponad 85% powierzchni ciała).

Jego protest został przemilczany przez wszystkie media oficjalne. Bezpośrednim świadkiem SB wmawiała, że Siwec był niezrównoważony psychicznie.

Blisko pół roku później w Pradze na placu św. Wacława w proteście przeciwko inwazji podpalił się czeski student, Jan Palach. Palach mógł nie wiedzieć o proteście Siwca, bowiem pierwszą informację o jego czynie nadała dopiero w kwietniu 1969 (niemal 4 miesiące po śmierci Palacha) polska audycja Radia Wolna Europa.

W 1981 rodzina zmarłego własnym sumptem wydała broszurę opisującą jego czyn. W 1991 reżyser Maciej Drygas nakręcił poświęcony Siwcowi film *Usłyszcie mój krzyk*, nagrodzony potem Felixem na przeglądzie w Berlinie w kategorii filmu dokumentalnego. Wykorzystano w nim utajnione wcześniej zdjęcia Polskiej Kroniki Filmowej. Dopiero ten film wprowadził do zbiorowej świadomości Polaków postać Siwca.

W 2001 prezydent Republiki Czeskiej, Václav Havel przyznał pośmiertnie Ryszardowi Siwcowi order Tomasza Masaryka pierwszej klasy. 19 sierpnia 2003 został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (rodzina zmarłego odmówiła przyjęcia odznaczenia od Prezydenta Kwaśniewskiego 4 września 2003). 4 września 2006 w dniu święta narodowego Słowacji ambasador tego kraju František Ružička przekazał na ręce Wita Siwca, syna zmarłego nadany pośmiertnie Order Białego Podwójnego Krzyża III klasy.

Przy wejściu na Stadion Dziesięciolecia znajduje się tablica upamiętniająca czyn Siwca wmurowana z inicjatywy Tygodnika Solidarność. Pochowany został w Przemyślu na Cmentarzu Zasańskim. Pogrzeb, choć największy w historii Przemyśla, nie stał się manifestacją polityczną. W czasie jego przebiegu agenci SB rozpuszczali szeptane plotki, jakoby Siwec był alkoholikiem lub osobą niezrównoważoną psychicznie.

Zbrodnia katyńska – w Polsce określenie równoznaczne ze słowem *Katyń* i *las katyński* – wymordowanie na mocy decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r. przez NKWD na wiosnę tego roku przetrzymywanych w obozach na terytorium ZSRR prawie 19 tys. jeńców wojennych – polskich oficerów – w tym pochodzących z rezerwy. Według szacunków historyków stanowiło to połowę korpusu oficerów Wojska Polskiego, stanowiącą jak to określił np. dr Andrzej Kunert *elię narodu i kwiat kultury polskiej*[1][2][3]. Ofiary dokonanej zbrodni były pogrzebane w zbiorowych mogiłach – w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru i Piatichatkach na przedmieściu Charkowa. Zbrodnia była przeprowadzona w ścisłej tajemnicy, ale już w 1943 r. ujawniono zbiorowe groby w Katyniu (na Smoleńszczyźnie – terenie przejściowo okupowanym przez III Rzeszę Niemiecką), co dało początek wyżej wymienionemu terminowi. Obecnie określa on również wymordowanie ponad 7 tys. osób przetrzymywanych w więzieniach zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy, nie mających statusu jeńca, choć było wśród nich ok. 1 tys. polskich oficerów. Zbrodnia, ze względu na jej ideologiczne umotywowanie względami klasowymi, a faktycznie narodowymi, oraz masowość, jest według opinii Instytutu Pamięi Narodowej uważana za ludobójstwo (zbrodnię przeciwko ludzkości) – co jednocześnie jest odrzucane przez Rosję. Jest to powodowane obawami, że spowodowałoby to żądanie odszkodowań dla rodzin ofiar oraz tym, że w przypadku ludobójstwa nie można by było sprawców zbrodni objąć przedawnieniem.

Dane liczbowe tutaj i dalej są przytaczane głównie na podstawie publikacji Ośrodka KARTA *Indeks represjonowanych* wydanej w 2002 r. pod redakcją profesorów St. Ciesielskiego, W. Materskiego i A. Paczkowskiego – dane z tej publikacji różnią się od podawanych w innych publikacjach.

Katyń – polski film wojenny (dramat wojenny) z 2007 roku w reżyserii Andrzeja Wajdy, który przedstawia zbrodnię katyńską. Zdjęcia do filmu rozpoczęto 3 października 2006 a ukończono 9 stycznia 2007. Uroczysta premiera filmu odbyła się 17 września 2007 w Warszawie, w rocznicę agresji sowieckiej na Polskę w 1939 roku. Tytuł roboczy filmu to: *Post mortem. Opowieść katyńska*, taki jak powieść filmowej Andrzeja Mularczyka, na podstawie której został nakręcony. Film został nominowany do Oscara 2007 w kategorii Najlepszy film obcojęzyczny.

Film zdobył główną nagrodę dla najlepszego polskiego filmu PNF Orły 2008 - w sumie twórcy filmu otrzymali najwięcej, bo 7 statuetek w różnych kategoriach. Andrzej Wajda może ze spokojem serca uznać, że zrealizował swój cel. Reżyserowi udało się bez oskarżeń, bez patosu i straceńczych jęków pokazać tajemnicę życia pod prężeniem okupanta. Razem z zamordowanymi w katyńskim lesie przedstawić umierającą nadzieję na odzyskanie wolnej Polski. W wyważonym requiem, przy muzyce Krzysztofa Pendereckiego przeżywamy losy, które odcisnęły piętno na życiu każdego z nas.



Stanisław Soyka, Soyka (ur. 26 kwietnia 1959 w Żorach na Górnym Śląsku) – polski wokalista, pianista, instrumentalista i kompozytor jazzowy.

W 1979 zdobył I nagrodę na Lubelskich Spotkaniach Wokalistów Jazzowych. Laureat festiwalu w Opolu (1991) i w Sopocie (1992). Wielokrotnie wybierany najlepszym wokalistą jazzowym w Polsce. Wydał kilkanaście płyt. Jest członkiem formacji Haiku i Fristajl, której utwór "Sarenka" był bardzo popularny w radiu Bis i Programie III Polskiego Radia. Stanisław Soyka stworzył swój własny, bardzo charakterystyczny styl kompozycji oraz wykonania (słynne synkopowane fortepianowe frazowanie), wiele stworzonych przez niego utworów weszło już na stałe do klasyki polskiej muzyki jazzowej i rozrywkowej. [Źródło: Wikipedia]



Małopolski Tydzień Polonii Świata

Od 9 do 16 września tego roku miałam przyjemność wziąć udział (wraz z Bibianą Szulc-Ach) w XVI. Światowym Forum Mediów Polonijnych. To największe spotkanie przedstawicieli Polonii z różnych kątów świata zajmujących się prasą, radiem i telewizją polonijną ma już długoletnią tradycję - pop raz pierwszy odbyło się w 1993 roku pod nazwą Światowe Forum Prasy Polonijnej, a jego organizatorem był Wojewódzki Ośrodek Kultury w Tarnowie. Od 1999 roku organizację Forum przejęło Małopolskie Forum Współpracy z Polonią, powołane z inicjatywy dziennikarzy krajowych i działaczy polonijnych. Pomysłodawcą i „Ojcem duchowym” tej największej akcji polonijnej jest Stanisław Lis - dziennikarz z zawodu, tarnowski działacz kulturalny, pisarz i przedsiębiorca. Przewodniczy on również Radzie Fundatorów Tarnowskiej Fundacji Kultury.

Tematem łączącym wszystkie dotychczasowe spotkania jest: „Rola mediów polonijnych w tworzeniu kontaktów środowiskowych i utrzymaniu więzi z krajem oraz promocja Polski w świecie”.

Kolebką Forum jest Tarnów i tutaj tradycyjnie odbywają się inauguracje. A potem już pobyt w wytypowanym na dany rok województwie. W ubiegłym roku było to Mazowsze, w tym roku - Małopolska. W ramach promocji danego regionu mają miejsce liczne spotkania z władzami wojewódzkimi i miejskimi, podczas których uczestnicy zapoznają się z miejscowymi osiągnięciami i problemami, mają okazję poznać zabytki kulturalne danego regionu oraz dowiedzieć się o możliwościach współpracy danego miejsca z zagranicą. Za pośrednictwem mediów polonijnych informacje o tym otrzymują Rodacy, ale również i inni czytelnicy.

W tegorocznym Forum wzięło udział ponad 130 dziennikarzy polonijnych z ponad 20 krajów - byli to uczestnicy z krajów europejskich, Stanów Zjednoczonych, Kanady, ale również z Libanu i Argentyny. Wiek uczestników - bardzo różnorodny - od młodziutkich nowicjuszy do 92 lat w przypadku naszej przemiłej pani Marii z USA - wieloletniej uczestniczki Forum, bardzo dzielnie absolwującej program, nawet ten wymagający większej kondycji fizycznej.

W tym roku prezentowane było województwo małopolskie, a więc w gościnnym Tarnowie spędziliśmy cały tydzień. Korzystając z bardzo co prawda krótkich chwil przerw w programie Forum dokładnie zwiedziłam Tarnów (w ubiegłym roku czasu na zwiedzanie Tarnowa było jeszcze mniej i dodatkowo przeszkadzały ulewne deszcze). A Tarnów na prawdę jest godny zwiedzenia - urocza Starówka, nazywana przez znawców sztuki „Perłą Renesansu”, piękny ratusz, bogato zdobione kamienice mieszczańskie, pomniki nagrobne w Bazylice Katedralnej. A przy tym przytulne ogródki kawiarniane, w których delektując się piwem lub kawą można spokojnie obserwować Rynek i przechodniów. Do zwiedzania jest dużo więcej, ale to już musiałam pozostawić na kiedyś indziej, może w czasie którejś z letnich wędrówek po kraju wraz z rodziną.

Tym razem w spotkaniu inauguracyjnym wzięła udział wicemarszałek Senatu RP Krystyna Bochenek, sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Jan Borkowski, Prezydent miasta Tarnowa Ryszard Ściagała, przedstawiciele gmin i zakładów produkcyjnych województwa małopolskiego, posłanka do Sejmu RP Urszula Augustyn oraz Mieczysław Kras, starosta powiatu tarnowskiego.

Wicemarszałek Krystyna Bochenek w wykładzie inauguracyjnym mówiła o roli Polonii i jej mediów. Wiceminister Jan Borkowski w swoim przemówieniu podkreślił priorytety polityki rządu na

rzecz Polonii i Polaków, szczególnie dokładnie omawiając Kartę Polaka. Przedstawiciele województwa małopolskiego i miasta Tarnowa w swoich przemówieniach zamierzali się na promocję regionu - wicemarszałek województwa małopolskiego Roman Ciepiela na ekranie przedstawił uczestnikom to, co warto zobaczyć w Małopolsce. Prezydent Tarnowa R. Ścigała, zapalony miłośnik swojego miasta podkreślił atrakcyjność tego miasta, które współpracuje z wieloma miastami w Europie, miasta o bardzo niskim poziomie bezrobocia, miasta kształcącej się młodzieży, wreszcie miasta zwanego biegunem ciepła ze względu na wpływ kilku elementów: najdłuższego lata, najwyższej temperatury, najdłuższego okresu wegetacji. Przypomniał również, że Tarnów jest miastem, w którego historii są takie postacie jak Jan Tarnowski, Józef Bem, Jan Szczepanik, Wilhelm Sasnal oraz ksiądz profesor Michał Heller, laureat nagrody Templetona. Zaznaczył również, że Tarnów był pierwszym polskim miastem, który po okresie zaborów uzyskał niepodległość.

W programie następnego dnia Forum była wizyta w stolicy Małopolski - Krakowie, gdzie mieliśmy zarówno spotkanie z Prezydentem Miasta Krakowa, konferencję prasową w siedzibie województwa na temat „Małopolska: gospodarka - turystyka- kultura, wyzwania i szanse XXI wieku” jak i krótkie zwiedzanie miasta z przemiłą starszą panią przewodniczką. Warto wspomnieć, że Kraków obchodził w tych dniach 325. rocznicę Wiktorii Wiedeńskiej króla Jana Sobieskiego - wszędzie w mieście rzucają się w oczy olbrzymie plakaty z fotografią obrazu Jana Matejki „Odsiecz Wiedeńska”. Kulminacją obchodów był w dniu 15 września triumfalny przemarsz króla Jana III Sobieskiego (wcielił się w niego Daniel Olbrychski) z Wawelu na krakowski Rynek Główny - niestety, my już przy tym nie byliśmy.

Nie sposób opisać w krótkim artykule przebieg całego Forum, nie jest to też moim celem, ani celem Forum. O najciekawszych sprawach i przeżyciach z Forum napiszę innym razem. Teraz wspomnę tylko w telegraficznym skrócie najważniejsze chwile na Forum - zwiedzanie Powiśla Dąbrowskiego z Zalipiem, tak zwaną „Wsią malowaną”, prezentację koncepcji Regionalnego Centrum Polonii w Brniu, złożenie wieńców pod Kwaterą Pamięci Narodowej z okazji 69 rocznicy spalania przez hitlerowców Szkoły Podstawowej w Szczucinie, agroturystyczne gospodarstwa w Narożnikach, zwiedzanie sanktuarium NNMP w Tuchowie oraz sanktuarium Pana Jezusa Miłosiernego w Ciężkowicach, spotkanie z władzami miasta Nowy Sącz w przepięknym starym ratuszu, udział w Świącie Fasoli w Zakliczynie, koncert w dworcu Ignacego Paderewskiego w Kaśnej Dolnej, wreszcie zwiedzanie kopalni soli w Wieliczce i konferencję z dyrekcją kopalni.

Tradycyjnie już Forum zakończyło się w Warszawie, gdzie uczestnicy spotkali się w Senacie RP z marszałkiem Bogdanem Borusewiczem.

Podczas Forum oczywiście nie brakło warsztatów metodycznych dla dziennikarzy oraz nocnych konferencji prasowych.

I do tych tematów na pewno warto powrócić.

A na razie, co dodać?

Organizowanie spotkań dziennikarzy oraz osób pragnących pisać na interesujące Polonusów tematy jest fantastycznym, wspaniałym pomysłem i to realizowanym już od 16 lat. Dostarcza uczestnikom tematów do ich pracy, pozwala dokładniej poznać polską rzeczywistość, a równocześnie często owocuje współpracą osób interesujących się polską kulturą, gospodarką, turystyką z przedstawicielami regionów naszego kraju. Nie jest odosobniony również fakt pomocy Polonii zagranicznej dla okolic zniszczonych przez powódzie na skutek artykułów dziennikarzy polonijnych. Z taką pomocą dla szkoły w Smęgorzowie pośpieszyła na przykład Polonia Kanadyjska po powodzi w 2001 r. Wtedy to kanadyjska pisarka Agnieszka Buda - Rodriguez umieściła w Związkowcu ogłoszenie apelujące do serc Polaków żyjących w Kanadzie o pomoc dla szkoły. Apel ten spotkał się ze spontaniczną odpowiedzią i Agnieszka przywiozła do Smęgorzowa 10 tysięcy dolarów. Na skutek tego apelu zaistniały też wieloletnie kontakty przedstawicielki Polonii Kanadyjskiej pani Stefanii Dulemby z tą szkołą. Takich przykładów znalazłoby się więcej. I to też jest jednym z efektów spotkań dziennikarzy polonijnych w uroczym Tarnowie.

I na koniec pozwolę sobie na małą dygresję. Osobiście po raz pierwszy byłam w Tarnowie po pierwszym roku studiów na Politechnice Warszawskiej - w ramach praktyki studenckiej w tutejszych Zakładach Azotowych. Obecne (i przedwojenne) Mościce nazywano wtedy: Tarnów - Zakłady Azotowe. Teraz, po wielu latach zwiedzając Zakłady z trudem poznawałam tę fabrykę - rozrosła się, zmienił się program produkcyjny. Ale pozostał mój sentyment do zakładu, w którym po raz pierwszy w życiu spotkałam się z „prawdziwą chemią”.

Krystyna Olaszek-Kotýnek

Wraz z Krystyną Olaszek-Kotynek miałam zaszczyt wziąć udział w Światowym Forum Mediów Polonijnych w Tarnowie, na które przyjechało jeszcze 130 uczestników z 30 krajów z całego świata.

Nie będę się tu rozpisywać o wszystkich miejscowościach, w których w województwie Małopolskim byliśmy, a było ich dużo: Tarnów, Kraków, Powiśle Dąbrowskie ze swoimi uroczymi gminami, Nowy Sącz, Wieliczka, a na zakończenie Warszawa i spotkanie w Senacie z jego marszałkiem.

Przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym doszło do masowych emigracji ludności z Małopolski, przede wszystkim do USA. Dlatego podstawowym celem tegorocznego forum była prezentacja życia w województwie Małopolskim, w celu zachęcenia rodaków rozsiansych po świecie do powrotu z emigracji, w związku z nowymi, korzystnymi możliwościami zagospodarowania się, zakładania przedsiębiorstw, między innymi dzięki dotacjom z Unii Europejskiej. Dalszym celem forum było rozszerzenie internetu w działalności mediów, tzw. „Portal aktywnych Europejczyków” oraz integracja dziennikarzy polskich działających poza granicami z dziennikarzami krajowymi. Silny akcent kładziono na czystość języka polskiego w mediach polonijnych, na niepożądaną zmianę znaczeń słów i niepotrzebne zapożyczenia anglojęzyczne.

O ciekawostkach Ziemi Małopolskiej napiszę następnym razem. Zapewniam, że jest o czym pisać.

Bibiana Szulc-Ach



Komunikat

Na prośbę Pana Marszałka RP zwróconą do uczestników XVI. Forum Mediów Polonijnych zamieszczamy komunikat i ustawę (w załączniku) o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osob represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.



Niniejszym informujemy, że zgodnie ustawą o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, termin złożenia żądania odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę wynikłego z wykonania decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego upływa

18 listopada 2008 roku

Żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia należy złożyć w Sądzie Okręgowym w Polsce.

Jeśli osoba uprawniona ma miejsce zamieszkania w Polsce, to sądem właściwym jest sąd okręgowy, w którego okręgu zamieszkuje ta osoba. Natomiast osoby uprawnione, które mieszkają zagranicą powinny zwracać się do sądu okręgowego właściwego ze względu na miejsce, w którym zwolniono je z internowania.

Osoby uprawnione, które mieszkają w Polsce mogą złożyć odpowiednie pismo w placówce Poczty Polskiej albo bezpośrednio w biurze podawczym sądu.

Osoby uprawnione, które mieszkają poza granicami Polski mogą wysłać odpowiednie pismo do właściwego sądu za pośrednictwem poczty albo nadać je w urzędzie konsularnym. Należy jednak pamiętać o tym, że w razie wysłania pisma za pośrednictwem poczty zagranicznej termin 18 listopada będzie zachowany tylko wtedy, gdy pismo wpłynie do sądu przed tym dniem. Natomiast w przypadku nadania pisma w urzędzie konsularnym dniem złożenia pisma będzie dzień nadania go w tym urzędzie.



Trochę tupetu, trochę grafomaństwa

Już wyjaśniam: tupet, bo co mi się równać z Wisławą Szymborską? Jednakowoż na usprawiedliwienie podaję, że sama mnie do tego zachęciła. Otóż dostałem kiedyś od przyjaciół miły prezent - „Rymowanki dla dużych dzieci” (Wydawnictwo A5, Kraków 2003) autorstwa naszej noblistki. W tej uroczej książeczce znajduje się na końcu kilka wolnych stron, a autorka radzi, że jak kogoś najdzie słabsza chwilka i zechce utrwalić na piśmie jakieś swoje niewyżyte ambicje, to niech to uczyni. Zrobiłem to i tak się stałem prywatnym grafomanem, ale w swoim gronie sympatyków Merkuriusza może doczekam się pobłażliwej oceny.

Moje limeryki

Limeryk to spolszczona angielska nazwa irlandzkiego miasta Limerick (Luimneach). Trudno powiedzieć jak kojarzy się to ze swoistą formą literacką, ale tak już jest. Może tam na to wpadli przed laty jako pierwsi? Limeryk jest pięciowersowym utworem poetyckim o układzie aabba, tj. rymują się wersy pierwszy, drugi i piąty oraz trzeci i czwarty. No i w tekście musi znaleźć się jakaś nazwa geograficzna albo jakieś nazwisko. Takie są reguły, a treść bywa żartobliwa, ironiczna, czasem swawolna czy wręcz obsceniczna, zależnie od fantazji piszącego. No to już, idę pod nóż.

Pewien typek w mieście Kutnie
Wódę lubił chłać okrutnie.
I może nie uwierzycie,
ale zachlał sobie życie.
Teraz już mu nie tak butnie.

Pewien pijus z miasta Łodzi
przekonał się, że wódka szkodzi.
Teraz już nie pije wódki,
bo mu rozum stał się krótki.
Radzi więc: nie pijcie młodzi.

Pewien nieuk z miasta Kielce
zapragnął być mądrym wielce.
Zaczął więc zaliczać szkoły,
mężnie znosząc te mozoły.
Teraz się wyraża cieńce.

Pewien dryblas w Białogardzie
niskich ludzi miał w pogardzie,
więc ruszył do ciepłych krajów,
by tam przystać do Masajów,
lecz u nich był w ariergardzie.

Pewien grubas z Nowej Rudy
nagle zapragnął być chudy.
Rzucił sznycle i kotlety,
ostro zabrał się do diety,
ale potem stał się moody.

Pewien tekstyl w mieście Solec
nagle zbiedniał niczym golec,
a że pochodził z artystów,
łacno przystał do nudystów.
Na ich plaży mógł już polec.

Krzysztof Jaxa - Rożen



INFORMACJA

Uprzejmie informujemy, że Sejm uchwalił **ustawę o szczególnych rozwiązaniach dla podatników uzyskujących niektóre przychody poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej** (Dz. U. Nr 143, poz. 894 z dnia 6 sierpnia 2008 r.). Ustawa umożliwia umorzenie zaległości podatkowych dla Polaków pracujących za granicą i uiszczających tam podatek. Jednocześnie informujemy, że 6 października 2008 r. upływa termin składania stosownych wniosków, jeśli chodzi o dochody za 2002 r. Więcej informacji znajdziecie Państwo na stronie internetowej Ministerstwa Finansów

www.mf.gov.pl/ulganapowrot



**Szanownej Pani Radcy Aurelii Krynickiej,
- przyjaciółce naszego stowarzyszenia-
składamy wyrazy głębokiego współczucia w związku
ze śmiercią Jej Ojca**

**Zarząd i Członkowie Klubu Polskiego
w Pradze**



Informacje klubowe

Następne spotkanie odbędzie się w czwartek, **30 października o godz. 17** w kawiarni Domu Mniejszości Narodowych przy ulicy Vocelova nr 3, Praga 2.

Dz.U.91.34.149

1992.05.24	zm. Dz.U.93.36.159	art. 1
1993.05.21	zm. Dz.U.93.36.159	art. 1
1995.04.01	zm. Dz.U.95.28.143	art. 1
1998.08.14	zm. Dz.U.98.97.604	art. 1
2003.01.15	zm. Dz.U.02.240.2055	art. 4
2005.01.01	zm. Dz.U.04.273.2703	art. 9
2007.11.18	zm. Dz.U.07.191.1372	art. 1

USTAWA

z dnia 23 lutego 1991 r.

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

(Dz. U. z dnia 23 kwietnia 1991 r.)

Art. 1. 1. Uznaje się za nieważne orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności, jak również orzeczenia wydane za opór przeciwko kolektywizacji wsi oraz obowiązkowym dostawom.

2. Przepis ust. 1 stosuje się również, jeżeli czyn został popełniony w celu uniknięcia w stosunku do siebie lub innej osoby represji za działalność, o której mowa w tym przepisie.

3. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli dobro poświęcone pozostawało w rażącej dysproporcji do dobra, które uzyskano lub zamierzano uzyskać, albo sposób działania lub zastosowany środek były rażąco niewspółmierne do zamierzonego lub osiągniętego skutku.

4. (uchylony).

Art. 2. 1. Nieważność orzeczenia stwierdza sąd okręgowy albo wojskowy sąd okręgowy, jeżeli zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu wejścia w życie ustawy właściwy do rozpoznania sprawy o czyn będący przedmiotem tego orzeczenia jest sąd wojskowy. Stwierdzenie nieważności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z uniewinnieniem.

2. Miejscowo właściwy do stwierdzenia nieważności jest sąd, w którego okręgu, określonym przepisami obowiązującymi w dniu wejścia w życie ustawy, wydane zostało przez organ I instancji orzeczenie będące przedmiotem postępowania o unieważnienie.

3. Jeżeli nie można ustalić właściwości miejscowej sądu według przepisu ust. 2, sprawę rozpoznaje odpowiednio Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie lub Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie.

Art. 3. 1. Stwierdzenie nieważności orzeczenia następuje na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, Ministra Sprawiedliwości, prokuratora, osoby represjonowanej, osoby uprawnionej do składania na jej korzyść środków odwoławczych, a w razie śmierci, nieobecności w kraju lub choroby psychicznej osoby represjonowanej, także jej krewnego w linii prostej, przysposabiającego lub przysposobionego, rodzeństwa oraz małżonka; jak również organizacji zrzeszającej osoby represjonowane za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

2. Sąd orzeka na posiedzeniu na podstawie akt postępowania organu, który wydał orzeczenie, a w miarę potrzeby przeprowadza dalsze postępowanie dowodowe.

3. Na postanowienie w przedmiocie nieważności orzeczenia przysługuje zażalenie podmiotom, o których mowa w ust. 1.

4. Jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, w postępowaniu o stwierdzenie nieważności orzeczenia mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania karnego, z tym że udział prokuratora w posiedzeniu o stwierdzenie nieważności jest obowiązkowy. W posiedzeniu ma prawo wziąć udział osoba represjonowana, osoba uprawniona do składania na jej korzyść środków odwoławczych, a w razie śmierci, nieobecności w kraju lub choroby psychicznej osoby represjonowanej, także jej krewny w linii prostej, przysposabiający lub przysposobiony, rodzeństwo oraz małżonek, a ponadto, za zgodą sądu, inne osoby. Z przebiegu posiedzenia sporządza się protokół.

Art. 4. Stwierdzeniu nieważności orzeczenia nie stoi na przeszkodzie wykonanie kary, zastosowanie amnestii lub abolicji, zatarcie skazania, akt łaski, przedawnienie, zadośćuczynienie, śmierć osoby represjonowanej, której orzeczenie dotyczy, zawieszenie postępowania lub jego umorzenie z innych powodów niż te, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego.

Art. 5. 1. Stwierdzając nieważność orzeczenia, sąd może orzec, na wniosek podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 1, o podaniu treści postanowienia do publicznej wiadomości w szczególny sposób.

2. Na postanowienie przysługuje zażalenie podmiotom, o których mowa w art. 3 ust. 1.

Art. 6. Stwierdzając nieważność orzeczenia, sąd poucza osoby uprawnione o przysługujących im uprawnieniach do żądania odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Art. 7. 1. Sąd pozostawia bez rozpoznania wnioski, o którym mowa w art. 3 ust. 1, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub postępowanie umorzono z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego.

2. Na postanowienie przysługuje zażalenie podmiotom, o których mowa w art. 3 ust. 1.

Art. 8. 1. Osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców.

1a. Odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z orzeczeń albo decyzji, o których mowa w ust. 1, nie mogą łącznie przekroczyć kwoty 25.000 zł.

1b. Przepisu ust. 1a nie stosuje się w przypadku, gdy osoba ubiegająca się o odszkodowanie lub zadośćuczynienie była represjonowana z powodu działalności mającej miejsce przed dniem 31 grudnia 1956 r.

1c. Przepisu ust. 1a nie stosuje się w przypadku w którym w wyniku wykonania orzeczeń albo decyzji, o których mowa w ust. 1, osoba poszkodowana poniosła śmierć.

1d. Osobie, o której mowa w ust. 1, przyznane może być odszkodowanie i zadośćuczynienie wyłącznie w oparciu o jeden tytuł spośród wymienionych w ust. 1.

2. Żądanie odszkodowania lub zadośćuczynienia należy zgłosić odpowiednio w sądzie okręgowym lub wojskowym sądzie okręgowym, który wydał postanowienie o stwierdzeniu nieważności orzeczenia, w terminie roku od daty jego uprawomocnienia się.

2a. Uprawnienia określone w ust. 1 przysługują również osobom, mieszkającym obecnie bądź w chwili śmierci w Polsce, represjonowanym przez radzieckie organy ścigania i

wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, działające na obecnym terytorium Polski w okresie od dnia 1 lipca 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r. oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od dnia 1 stycznia 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r., za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności. Żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia należy zgłosić w sądzie okręgowym, w którego okręgu zamieszkuje osoba składająca żądanie; sąd ten jest właściwy do rozpoznania sprawy. Przepis art. 1 ust. 3 stosuje się odpowiednio, zaś przepisy art. 9-11 nie mają zastosowania.

2b. Przez działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, o której mowa w ust. 2a, w odniesieniu do osób represjonowanych na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim poza obecnym terytorium Polski, należy rozumieć działalność w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 5 lutego 1946 r.

2c. Żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę wynikłe z wykonania decyzji, o której mowa w ust. 1, należy zgłosić w sądzie okręgowym, w którego okręgu zamieszkuje osoba składająca żądanie, w terminie roku od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 19 września 2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 191, poz. 1372).

2d. Odpis żądania, o którym mowa w ust. 2, sąd doręcza prokuratorowi z urzędu.

3. W postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają odpowiednie zastosowanie przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, z wyjątkiem art. 555.

4. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania, jeżeli w wyniku rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania prawomocnie zasądzono odszkodowanie, chyba że za jego zastosowaniem przemawiają względy słuszności.

5. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do osób, których działalność, w okresie będącym podstawą stwierdzenia nieważności orzeczenia albo uznania za nieważne decyzji określonej w ust. 1, stanowiła zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Art. 9. Niezależnie od odszkodowania i zadośćuczynienia sąd może zasądzić od Skarbu Państwa pokrycie w całości lub w części kosztów symbolicznego upamiętnienia osoby niesłusznie represjonowanej, jeżeli jej śmierć była skutkiem wykonania orzeczenia uznanego za nieważne; przepisy art. 3 ust. 1 oraz art. 8 ust. 2 i 3 stosuje się odpowiednio.

Art. 10. 1. W przypadku stwierdzenia nieważności orzeczenia, osobie uprawnionej zwraca się mienie, którego przepadek lub konfiskatę orzeczono na rzecz Skarbu Państwa, oraz przedmioty zatrzymane w toku postępowania - z wyjątkiem przedmiotów, których posiadanie jest zakazane lub wymaga zezwolenia - jeżeli znajdują się one w posiadaniu państwowej jednostki organizacyjnej, a w razie niemożności zwrotu - ich równowartość wypłaca się ze środków Funduszu Reprywatyzacji, o którym mowa w art. 56 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397, z późn. zm.).

2. W sprawach, o których mowa w ust. 1, Skarb Państwa jest reprezentowany przez państwową jednostkę organizacyjną, w której władaniu jest mienie podlegające zwrotowi lub mienie zatrzymane w toku postępowania. W przypadku braku takiej jednostki Skarb Państwa jest reprezentowany przez organ administracji rządowej, któremu przekazano do dysponowania mienie w wyniku orzeczenia sądu, o którym mowa w art. 2 ust. 1. W przypadku braku takiej jednostki zastępstwo procesowe wykonuje minister właściwy do spraw Skarbu Państwa.

Art. 11. 1. Przepisy art. 8-10 mają odpowiednie zastosowanie również wobec osób, co do których zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub postępowanie umorzono z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego, i nie zostało prawomocnie zasądzone odszkodowanie i

zadośćuczynienie, a osoby te były zatrzymane lub tymczasowo aresztowane. Roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie przedawniają się.

2. Przepis ust. 1 ma odpowiednie zastosowanie wobec osób pozbawionych życia albo wolności przez organy, o których mowa w art. 1 ust. 1, bez przeprowadzenia zakończonego orzeczeniem postępowania.

Art. 12. Sprawy o czyny lub z powodu działalności określonych w art. 1, w których do dnia wejścia ustawy w życie nie rozpoznano wniesionej rewizji nadzwyczajnej lub złożonego wniosku o wznowienie postępowania, przekazuje się sądowi właściwemu według przepisów niniejszej ustawy.

Art. 13. Koszty postępowania w sprawach objętych ustawą ponosi Skarb Państwa.

Art. 14. Przepisy ustawy mają odpowiednie zastosowanie do orzeczeń w sprawach o czyny, o których mowa w art. 1, wydanych przez organy Polskich Sił Zbrojnych w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nie podlegających rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, niezależnie od daty i miejsca ich wydania.

Art. 15. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.